

Warsztaty Soils2Sea: Przyszłość regulacji formalno-prawnych dla ograniczenia nadmiernej emisji związków azotu i fosforu z gospodarstw rolnych – Twój Głos

11 grudnia 2014 | Hotel Dolcan Częstochowa - Witamy

ul. Św. Rocha 224 | 42-200 Częstochowa
czwartek, 11 grudnia 2014

Program	
Czwartek, 11 grudnia 2014	
9:30 a.m.	Powitalna kawa
10:00 – 10:30	Powitanie / przedstawienie uczestników spotkania <i>Prof. Grzegorz Malina / Dr Przemysław Wachniew (AGH w Krakowie)</i>
10:30 – 11:30	Prezentacja Projektu Soils2Sea <i>Dr. Przemysław Wachniew (AGH w Krakowie)</i> Dyskusja
11:30 – 12:30	Prezentacja na temat „Holistyczne i zrównoważone gospodarowanie wodą w świetle Ramowej Dyrektywy Wodnej” <i>Prof. Grzegorz Malina (AGH w Krakowie)</i> Dyskusja
12:30	Przerwa obiadowa
1:30 – 2:00	Wprowadzenie: Rola interesariuszy w projekcie Soils2Sea, wyjaśnienie metody World Café oraz informacje na temat instrumentów formalno-prawnych <i>Prof. Grzegorz Malina / Dr. Przemysław Wachniew (AGH w Krakowie)</i>
2:00 – 3:30	Wielka Światowa Kawiarnia (World Café Round) <i>Stolik 1: Wpływ rolnictwa i gospodarki ściekowej na jakość wody</i> <i>Stolik 2: W jaki sposób poszczególne podmioty mogą przyczynić się do poprawy jakości wody?</i> <i>Stolik 3: Jak wspomóc wdrożenie dobrych praktyk?</i>
3:30 – 3:45	Przerwa kawowa
3:45 – 4:15	Plenarne sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych przy stolikach <i>Reprezentanci stolików</i>
4:15 – 4:30	Podsumowanie i zakończenie <i>Prof. Grzegorz Malina / Dr. Przemysław Wachniew (AGH w Krakowie)</i>
4:30	Zakończenie warsztatów

Podsumowanie warsztatów

Wprowadzenie

Pierwsze warsztaty Soils2Sea dotyczące polskiego obszaru testowego (zlewnia rzeki Kocinki) odbyły się w Częstochowie, w dniu 11 grudnia 2014 roku. Uczestnikami warsztatów byli partnerzy projektu Soils2Sea oraz przedstawiciele interesariuszy: pracownicy działu ochrony środowiska z powiatu Kłobuck, reprezentanci związku wędkarskiego, a także przedstawiciele gminy Mykanów, którzy

uprzednio uczestniczyli w badaniach etnograficznych w Poznaniu w październiku 2014 roku, w tym rolnicy i pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (PWik) w Częstochowie. W warsztatach uczestniczyło 12 osób.

W pierwszej części warsztatów przedstawiono 2 prezentacje: prof. Grzegorz Malina omówił zagadnienia dotyczące zrównoważonego gospodarowania wodą, a dr Przemysław Wachniew przedstawił założenia projektu Soils2Sea.



Światowa Kawiarnia/World-Café

Druga część spotkania odbyła się w formie tzw. 'World-Café'. Uczestnicy zostali podzieleni na 3 grupy stolikowe, przy których dyskutowano na tematy szczegółowe przygotowane przez organizatorów spotkania.

Przy stoliku nr 1 dyskutowano o wpływie rolnictwa i ścieków na jakość zasobów wodnych (powierzchniowych i podziemnych), próbując odpowiedzieć na 3 pytania:

Q1: *Jaki jest w Pani/Pana opinii wpływ rolnictwa na jakość wód (powierzchniowych)?*

Mimo wspomnianych pozytywnych aspektów dyskusja skupiła się na negatywnym wpływie rolnictwa na jakość wód, który zależy od rodzaju i wielkości gospodarstwa rolnego oraz charakteru działalności rolniczej. Wskazano na zależność wielkości negatywnego wpływu od świadomości ekologicznej i poziomu edukacji rolników i społeczności lokalnych.

Q2: *Jaki jest według Pani/Pana wpływ ścieków na jakość wód (powierzchniowych)?*

Dyskusja skupiła się na aspektach negatywnych związanych z następującymi kwestiami:

- centralne kontra indywidualne systemy kanalizacji i oczyszczania ścieków,
- skład ścieków (kultura i świadomość ekologiczna użytkowników),
- trudności w kontrolowaniu systemów indywidualnych (kultura i świadomość ekologiczna użytkowników).

Q3: *Które sektory i/lub działania zdaniem Pani/Pana wpływają na dobry/słaby stan chemiczny (jakość) wód (powierzchniowych)?*

Uczestnicy wskazali działania/sektory gospodarki mające negatywny wpływ na jakość wód: lokalna działalność przemysłowa (przemysł spożywczy i przetwórstwo żywności), sprzęt i maszyny rolnicze (serwis i eksploatacja), transport (lokalny i regionalny), emisje zanieczyszczeń do powietrza atmosferycznego z indywidualnych gospodarstw (słaba jakość palenisk, spalanie paliw niskiej jakości i odpadów), a także „dzikie” wysypiska śmieci. Zdaniem uczestników wszystkie te czynniki mogą wpływać na pogorszenie jakości wód i ich słaby stan chemiczny.

Podstawowy wniosek z dyskusji w ramach stolika nr 1 wskazuje, że generalnie zdaniem uczestników działalność rolnicza wpływa negatywnie na jakość wód, przy czym wielkość tego wpływu zależy od kultury, świadomości i edukacji ekologicznej rolników.



Przy stoliku nr 2 rozważano, w jaki sposób poszczególni interesariusze mogą wpływać na poprawę jakości wód. W tym celu posłużono się następującymi pytaniami:

Q1: *Jakie metody zarządzania/gospodarowania stosuje Pani/Pan lub planuje stosować w celu poprawy jakości wód?*

Zależnie od rodzaju prowadzonej działalności interesariuszy zaobserwowano różne podejścia. Wspominano o aktywności w ekologicznych organizacjach pozarządowych (NGOs), związkach wędkarskich, itp. Wskazano edukację ekologiczną w przedszkolach i szkołach jako drogę prowadzącą w efekcie do poprawy jakości wód. Zwrócono uwagę na potrzebę budowy przydomowych oczyszczalni ścieków (zamiast szamb) w gospodarstwach nie podłączonych do sieci kanalizacyjnej.

Q2: *Jakie są Pani/Pana pozytywne/negatywne doświadczenia w związku ze stosowanymi metodami zarządzania/gospodarowania oraz dobrymi praktykami?*

Wśród pozytywów wskazano dostępność wiedzy na temat jakości wód oraz sposobów jej poprawy. Dostępne są instalacje i urządzenia umożliwiające oczyszczanie ścieków z gospodarstw. Rolnicy w celu otrzymania dotacji muszą przestrzegać określonych zasad, które pozwalają na poprawę jakości wód.

Wśród negatywnych aspektów wymieniano fakt, że możliwości te nie są jeszcze w pełni wykorzystywane. Wynika to z przyzwyczajeń, które nie tak łatwo zmienić oraz zachowań społecznych, np. niechęci do oskarżania sąsiadów, że robią coś niewłaściwego. Innym powodem może ciągle jeszcze być brak świadomości, że ścieki i/lub nawozy naturalne (gnojówka, gnojowica itp.) mogą spowodować pogorszenie jakości wód. Stwierdzono także, że samorządy lokalne nie zawsze wystarczająco wspierają działania o charakterze proekologicznym. Wskazano, że podejście w skali zlewni jest właściwe, jeśli chodzi o jakość wód: powierzchniowych (rzeki i strumienie) i podziemnych. Wymaga ono jednak współpracy między gminami.

Q3: *Czy może Pani/Pan wskazać istniejące bariery uniemożliwiające/utrudniające wprowadzenie dodatkowych dobrych praktyk/działań?*

Jako główną barierę wskazano kwestie finansowe. Stwierdzono, że bez wsparcia finansowego dobre praktyki nie będą podejmowane przez rolników. Dla lokalnych polityków wspomaganie programów ochrony środowiska również nie jest priorytetem, gdyż nie jest to cenione w sposób szczególny przez społeczności lokalne (wyborców). Rolnicy stwierdzili, że brakuje przejrzystych i zintegrowanych działań umożliwiających kontrolę i monitoring praktyk rolniczych.

Q4: *Czy może Pani/Pan wskazać istniejące siły wspierające przyjęcie dodatkowych działań/dobrych praktyk?*

W tej kwestii zaobserwowano 3 ogólne kierunki odpowiedzi. Po pierwsze, stwierdzono że edukacja ekologiczna dzieci i dorosłych powinna być wspomagana przez sektor państwowy i samorząd lokalny. Po drugie, zachowania przyjazne dla środowiska powinny być promowane. Przykładowo, przy instalacji przydomowych oczyszczalni ścieków, mniej „papierków” (biurokracji) ułatwiłoby ich wprowadzanie na szerszą skalę. Trzecia kwestia dotyczy bezpośrednio rolników: potrzeba więcej pieniędzy.

dzy dla poprawy już prowadzonych oraz wprowadzania nowych, dobrych praktyk. Obecnie rolnicy mogą jedynie prowadzić swoją działalność gospodarczą przy pomocy dotacji, bez pozostawienia marginesu na wprowadzanie dodatkowych działań/dobrych praktyk.

Dyskusja przy stoliku nr 3 skupiała się na próbie ustalenia, w jaki sposób można wzmocnić egzekwowanie prawa w tym zakresie poprzez odpowiedzi na pytania pomocnicze:

Q1: *Jaka jest Pani/Pana opinia na temat niezbędnego poziomu regulacji prawnych w zakresie ochrony zasobów wodnych przed zanieczyszczeniami związanymi ze ściekami i sektorem rolniczym?*

Ogólnie, zdaniem uczestników regulacje prawne odnośnie jakości wód są zbyt skomplikowane, a świadomość społeczności lokalnych w tym zakresie niska. Istnieje zbyt wiele aktów prawnych i rozporządzeń, zwykle napisanych zbyt skomplikowanym językiem, i jest zdecydowanie za dużo biurokracji. Uczestnicy stwierdzili, że polskie regulacje prawne dotyczące środowiska są na ogół bardziej restrykcyjne niż w przypadku pozostałych krajów UE. W efekcie przeciętni ludzie nie są zbyt zainteresowani aspektami prawnymi.

W kwestii egzekwowania przepisów prawnych stwierdzono, że leży to zwykle w gestii samorządów lokalnych. Przykładowo, gminy odpowiadają za tworzenie systemów kanalizacyjnych. W niektórych przypadkach, gminy odpowiedzialne za ochronę zasobów wodnych przerzucają odpowiedzialność na administrację powiatu. Z drugiej strony gminy są zwykle pozostawiane same sobie w kwestii egzekwowania przepisów prawnych. Stwierdzono także, że zapisy środowiskowe nie są zbyt efektywne z uwagi na słabe wdrażanie, stosowanie i egzekwowanie prawa. Jeden ze wskazanych prawdopodobnych powodów to: „bycie rygorystycznym w egzekwowaniu prawa może wpłynąć na popularność wójta zmniejszając szanse na re-elekcję”. Inny wskazany aspekt, to brak konsekwencji i spójności między poszczególnymi regulacjami prawnymi, np. różne definicje pojęcia „ścieki”.

Q2: *Jakie dobrowolne mechanizmy mogą być efektywne w zachęcaniu do wprowadzania nowych, dobrych praktyk gospodarowania? i dlaczego?*

Ten problem wywołał więcej pytań niż odpowiedzi. Padły pytania: czy i dlaczego nowe mechanizmy są w ogóle potrzebne?, kto za to zapłaci?, kto na tym skorzysta? Powstała obawa, że nowe mechanizmy doprowadzą do zbędnej biurokracji, a rolnicy nie będą rozumieli o co chodzi (np. pojęcia: rynek biogenów/handel biogenami). Przed wprowadzaniem nowych pomysłów, należy przede wszystkim przezwyciężyć ‘stare’ i powszechne przekonania i stereotypy, np. to że: „korzystanie ze środowiska jest bezpłatne”, „dlaczego płacić za ścieki, skoro powietrze jest za darmo?”, „rolnicy nie zanieczyszczają środowiska”, itp. W dodatku, wprowadzanie nowych pomysłów będzie trudne ze względu na rozdrobnienie gospodarstw rolnych w Polsce. Zasugerowano raczej poprawę funkcjonowania istniejących mechanizmów niż wprowadzanie nowych.

Q3: *Czy obecne regulacje oparte na wielkości wprowadzanych ładunków nawozów, itp. można zastąpić regulacjami na podstawie emisji, z udzielanymi pozwoleniami na emisję pewnych ilości azotanów do środowiska wodnego?*

Regulacje prawne generalnie są postrzegane jako ważne, jednak bardziej nagłą potrzebą jest zmiana nastawienia rolników i społeczności lokalnych. Ponadto, nowe regulacje będą miały sens jedynie wówczas, jeśli doprowadzą do poprawy sytuacji w dłuższej perspektywie. Wprowadzanie nowych zapisów będzie wymagać od gminy stworzenia zachęt dla rolników, w tym najprawdopodobniej finansowych, chociaż inne opcje takie, jak: nagrody, wywiady w lokalnych mediach, itp. zostały także wymienione.

Q4: *Czy konieczne jest wsparcie finansowe przy wprowadzaniu praktyk redukujących straty substancji biogenych (związków azotu)? W jaki sposób należałoby realizować to wsparcie (np. dotacje, granty, ulgi podatkowe)?*

Uczestnicy poparli pomysł wsparcia finansowego pod warunkiem stworzenia mechanizmów, które zapewnią, że wydane środki rzeczywiście przyczynią się do poprawy stanu środowiska. Dodatkowo, należałoby uwzględnić aspekty społeczne, np. specjalne wspomaganie dużych rodzin oraz emerytów). Jednak wsparcie finansowe nie rozwiąże wszystkich problemów, gdyż istnieją inne bariery do

przewyciężenia, np. bariery prawne związane z podłączaniem gospodarstw do sieci kanalizacyjnej. Wodociągi częstochowskie pracują nad programem wspierającym w tym zakresie.

Podsumowanie i perspektywy

Celem warsztatów było przedstawienie idei projektu Soils2Sea interesariuszom na szczeblu lokalnym (polski obszar testowy projektu) i uzyskanie informacji zwrotnej. Konstruktwna atmosfera warsztatów wskazała kierunki dalszych badań. Przykładowo, świadomość i edukacja ekologiczna są postrzegane jako istotne aspekty pozwalające na zmianę zachowań i postaw rolników i społeczności lokalnych. Rezultaty warsztatów będą uwzględnione przy rozpowszechnianiu wyników projektu Soils2Sea.

Z uwagi na ograniczenia czasowe uczestników spotkanie zakończono jedynie krótkim sprawozdaniem z rozmów przy stolikach. Zasugerowano potrzebę kontynuowania tego typu spotkań w następnych latach, najlepiej w porze letniej, kiedy jest możliwość wizyty na terenie zlewni rzeki Kocinka.

